

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrycja oł wiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemcc. — Szwecya. — Rosya. — Montenegro. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

W gminie Ławoczne, stryjskim obwodzie założono regularną szkołę parafialną. Na wyposażenie tej szkoły przyjęły na siebie gmina Ławoczne i mająca należeć do szkoły gmina Tarnawka następujące składki. Rzeczone gminy obowiązują się na utrzymanie każdego parafialnego nauczyciela płacić składkę po 40 zlr. m. k. razem 80 zlr. m. k. rocznie w kwartalnych ratach antycypatywnych, następnie rozpoczęte w upłynionym roku ale jeszcze nie skończone stawianie budynku szkolnego w bieżącym roku ukończyć, zaopatrzyć w potrzebne porządki szkolne, i tak budynek szkolny jako też jego porządki zawsze w dobrym stanie utrzymywać.

Ażeby opalenie szkoły zabezpieczyć, przyjmują na siebie rzeczone gminy obowiązek zakupować rocznie po 50 fur miękkiego paliwa, dostawić i porąbać.

Oprócz tego odstępuje gmina Ławoczne leżący pod liczbą konskr. 66 do rzeczonej gminy należący grunt, obejmujący 1 morg i 300 kwadratowych sążni przestrzeni, z którego roczny dochód podany jest na 5 zlr. m. k. na dowolny użytek nauczyciela.

Nakoniec g. k. proboszcz w Ławoczne iks. Stefan Sepegij obowiązuje się, na wyposażenie rzeczonej szkoły przez czas swego urzędowania w Ławoczne płacić rocznie składkę 5 zlr. m. kon. w kwartalnych ratach antycypatywnych.

Udowodnioną temi składkami pożyteczną dążność ku podniesieniu nauki ludu, podaje niniejszem c. k. namiestnictwo z zasłużonym uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów 15. maja 1858.

#### Sprawy krajowe.

(Żaloba dworu. — Nowiny dworu. — Siabłość Cesarzowej Karoliny Augusty. — Konferencye dyplomatyczne. — Wiadomości bieżące. — Depesze francuskie z Montenegro.)

**Wiedeń, 23. maja.** Z najwyższego rozporządzenia, zostanie przywzdziana dworska żaloba po Jej król. Mości Helenie Louizie Elzbiecie wdowie po księciu Orleńskim urodzonej księżniczce Meklenburg-Schwerin, na 12 dni z odmianą, a mianowicie przez pierwsze sześć dni to jest od dnia 23. do 28. maja grubą a przez ostatnie sześć dni to jest od 29. maja włącznie do 3. czerwca lekką żalobę.

— Jego cesarzewicz. Mość Areykiążę Franciszek Karol powrócił z Pragi i zajął mieszkanie w Schönbrunie.

— Według ostatniego buletynu wysypał się już kur u Jej Mości Cesarzowej wdowy Karoliny Augusty. Febra i katar trwają jeszcze. Jej Mość Cesarzowa miała spokojny sen nie tylko przed, ale i po północy.

— Cesarsko-austriacki poseł w Petersburgu hrabia Walentyn Esterhazy udaje się z Petersburga za urlopem do Paryża a potem do Wiednia.

— Jego Excelencya fzm. baron Hes odjedzie na przyszły tydzień do kąpiel w Ems.

— Turecki poseł ksiązę Kalimachi miał w ostatnich dniach powtórna konferencyę z Jego Excelencyą ministrem spraw zewnętrznych.

— Ministerjum handlu ogłosiło dziś urzędownie drugi dodatek zrewidowanego pocztowego traktatu.

— Wyścigi konne rozpoczęły się dzisiaj o 1. godzinie po południu. Już przed południem zgromadziły się znaczne tłumy ludu w Freudenau. Dla publiczności wystawiono trybuny.

— *Monitor* zbija pogłoski jakoby generał Espinasse miał z ministeryum ustąpić.

— Urzędowy dziennik francuskiego rządu, pisze gazeta wiedeńska, zawiera telegraficzną depeszę z Raguzy, 13. maja, następującej osnowy: „Armia turecka wkroczyła w terytoryum montenegryńskie. Zająła Balozar i Wituc i spaliła. Dnia 11. zajął okrąg Grahowo. Uderzyła na Montenegryńców, którzy się bronili dzielnie i dotrzykali placu.“

Na to odpowiada dziennik wiedeński: Depesza ta, jak widzimy, donosi wcale co innego niż to, co donosiły nadesłane do nas telegramy względem potyczki 11. i w dniach późniejszych. Zachodzą tu sprzeczne z sobą wersye, lecz my moglibyśmy ręczyć, że wiadomości, które nas doszły, są niezawodne. Depesza *Monitora* zawiera jednak jeszcze jeden punkt, który milczeniem pominąć nie możemy. Powiedziano w niej, że armia otomańska zajęła terytoryum montenegryńskie. *Monitor* postępuje z wielkim pospiechem w tej sprawie. Uznawszy przed kilkoma dniami, że Grahowo jest terytoryum sporne, przyłącza je dzisiaj już do Montenegro. Zresztą zwracamy jeszcze uwagę na to, że według najnowszych wiadomości, tureckie wojska cofnęły się do Hercogowiny. W dalszej necie wyraża *Monitor* swe zadziwienie nad tem, że pomimo kroków i rady mocarstw, chcąc zapobiedz starciu się stron nieprzyjających, Porta kazała jednak wojsku ruszyć w pochód. Nie będziemy podawać w wątpliwość szczerości uczucia, jakie wyraził *Monitor*, ale za to może i nam na słowo uwierzy, iż bardzo nas to dziwi, że z francuskiej strony przedsięwzięto wszystko, co tylko można, ażeby utrudnić zagodzenie tej sprawy. Jeżeli jednak ta zgoda przyjdzie do skutku, tedy Francya nie będzie mieć prawa do tej zasługi. Wiadomość o odplynięciu dwóch wojennych okrętów z przystani toulouńskiej potwierdza *Monitor* według telegraficznej depeszy z Paryża. Są to dwa paropływy liniowe „Alegesiras“ i „Eylau.“ Przeznaczeniem ich morze adryatyckie.

(Dalszy ciąg traktatu z Persją.)

**Art. 4.** Poddani obydwóch Dworów dostojnych, którzy jako kupcy, handlarze lub podróżni zwiedzać będą kraje obopólne, doznawać tam mają od chwili swego przyjazdu aż do wyjazdu za granicę tych samych względów, jakie przyznano poddanym najbardziej uwzględnionych narodów.

Poddani przeto obydwóch umawiających się mocarstw mogą czy to ładem lub morzem wprowadzać do krajów obopólnych wszelkie towary, handlować niemi w całym obrębie państw obydwóch, przewozić je temi krajami dalej i prowadzić niemi handel w każdym kraju do tych państw należącym z zastosowaniem się tylko do istnających w państwach tych ustaw i przepisów.

Mogą tamże najmować w widokach swych domy, magazyny i sklepy, i nie mają podlegać zobowiązaniu opłaty jakiegokolwiek należitości, od jakiej uwolnieni są poddani narodów najbardziej uwzględnionych.

Rozumie się samo przez się, że gdyby dostojny Dwór irański przyzwolił poddanym obcych narodów nabywać w Persyi na własność grunta, domy, magazyny lub inne posiadłości nieruchome, natenczas takie same prawo przysłużyć ma tamże i austriackim poddanym.

Kupcy obydwóch narodów, którzy chcieliby prowadzić w państwach tych handel wewnętrzny, podlegać mają w tej mierze ustawom tego państwa, gdzie się kupiectwem trudnić będą.

Oficerowie, urzędnicy lub poddani dostojnego dworu w Iranie nie mogą wdzierać się przemocą ani do pomieszkania, ani do magazynu lub sklepu jakiegokolwiek poddanego austriackiego; w razie zaś koniecznej potrzeby należy w tej mierze uwiadomić wprzód miejscowego ajenta dyplomatycznego lub konzula austriackiego, jeśli się na miejscu znajduje, a każda rewizya domowa przedsięwzięta być może tylko w obecności komisarzy mianowanych przez tych agentów lub przez konzula.

W tych jednak miejscach, gdzie nie ma żadnego ajenta lub konzula austriackiego, należy z poddanymi mocarstwa tego obchodzić się w taki sam sposób, jak się to dzieje z poddanymi narodów najbardziej uwzględnionych w takich miejscach, gdzie nie ma żadnego ajenta lub konzula rządu przynależnego.

**Art. 5.** Poddani austriacy, którzy towary swe do Persyi chcą wprowadzić, lub ztamtąd wyprawać, opłacać będą tę samą należitość celną, jak i poddani narodów najbardziej uwzględnionych.

**Art. 6.** Z uwagi na bliższą styczność i szczególne stosunki, jakie zachodzą między Austrią i innemi państwami należącymi do związku niemieckiego, stanęła między Najjaśniejszym Cesarzem i Najjaśniejszym Szachinszachem ugoda, że poddanym państw tych związkowych przysłużyć mają w Persyi te wszystkie prawa i korzyści, jakie umowa niniejsza zabezpiecza handlowi austriackiemu i poddanym austriackim, lecz pod tym warunkiem, że rządy wspomnianych państw niemieckich zobowiązać się mają w ciągu trzech



lat od dnia ratyfikacji umowy niniejszej jako handel i poddanych perskich przypuszczają u siebie do tych samych praw i korzyści, jakie im i w Austrii przyznano. (D. c. n.)

## Portugalia.

(Program uroczystości dworu.)

**Lizbona**, 14go maja. Jej Mość Królowa portugalska spodziewana jest w Lizbonie 15. maja w południe. Podług programu festynów ma flotyła zarzucić kotwicę u wieży Belem, gdzie Królowę na pokładzie okrętu „Bartholomeo Diaz“ powita najpierwej Infant Don Luiz w imieniu Króla. Potem będą salutować flotyle działła fortów San Juliano i San Laurenzio, baterie lądowe i morskie i wszystkie okręta wojenne, i wśród tych salw wpłynie flotyła do wewnętrznego portu, a Król tymczasem uda się z pałacu Nesessidades z całą rodziną i dygnitarzami państwa do arsenału marynarki, a ztamtąd odpłynie galowym statkiem na pokład „Bartholomea Diaz“, gdzie nastąpi pierwsze przedstawienie jego dostojnej małżonki. Nazajutrz odprawi Królowa uroczysty wjazd do Lizbony i wysiedzie na Piazza do Comercio, gdzie przyjmować ją będzie świta królewska, a potem odjedzie do kościoła San Domingo na uroczystość zaślubin. Z kościoła udadzą się Ich Mość Królestwo świetnym pochodem do pałacu Nesessidades. Trzeciego dnia będzie świetne przedstawienie w nadwornym teatrze Maryi II. Czwartego dnia nastąpi recepcja korpusu dyplomatycznego i ucałowanie ręki, potem świetne przedstawienie w operze włoskiej San Carlos, gdzie będzie śpiewać pani Tedesco, która mówiąc nawiasem otrzyma za każdy występ 1125 franków. Zakończy szereg festynów piątego dnia wielki przegląd wojsk, zebranych w Lizbonie.

## Hiszpania.

(Przypadek na kolei. — Odkrycie spisków. — Wiadomości bieżące.)

**Madryt**, 15. maja. W Walencji robią wielkie przygotowania na przyjęcie Królowy. Część spodziewanej na tę uroczystość eskadry zebrała się już w zatoce Alicante.

— W prowincyi Jaen uwięziła policya kilku podejrzanych; znaleziono u nich broń, rewolucyjne proklamacye i t. p. Głową tego spisku jest adwokat Parera. Jak zapewniają, miano odkryć spiski także w kilku miastach Aragonii, Katalonii i Walencji; ale wszędzie zapobiegł rząd tym planom rewolucyjnym.

— Pod dniem 18go b. m. donosi telegraf: Na kolei żelaznej z Aranjuez wydarzył się przypadek, przyczem został raniony minister robót publicznych. Margrabia Turgot pożegnał Królowę w Aranjuez i udaje się z powrotem do Francyi.

## Anglia.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Zgon księżny Orleans. — Dzień Derby. — Proces Alsopa zaniechany. — Sprawa montenegryńska. — Posiedzenie w parlamencie z 18. maja.)

**Londyn**, 20go maja. Jej Mość Królowa udała się wczoraj z księciem małżonkiem i księżną Alice do Twickenham, aby rodzinie Orleans wynurzyć swoją kondolencyę. Dziś odjeżdża królewska familia do Osborne, gdzie właściwe urodziny Królowej na dniu 24. b. m. mają być obchodzone w gronie najbliższych krewnych. Zabawia tam najdłużej ośm dni. P. Buchanan, angielski poseł przy hiszpańskim dworze odjechał wczoraj na Paryż, z powrotem na swoją posadę. Lord Brougham przybył tu wczoraj z swego zamku w Cannes, i zajmie swe miejsce w Izbie wyższej. Lord Dalhousie opuścił Malte, gdzie bawił przez zimę z polecenia lekarzy, i w przyszłym tygodniu ma przybyć do Southamptonu. Utrzymują, że wkrótce wystąpi w Izbie wyższej, i bronić będzie osobiście swoją kilkokrotnią politykę w Indyach.

— O niespodziewanym zgonie księżny Orleańskiej piszą wczorajsze dzienniki londyńskie: Jej królewicz. Mość umarła wczoraj zrana o godzinie 5. w Richmond, gdzie przed rokiem prawie najęła wile prywatną i żyła w tak wielkim odosobnieniu z obydwojma synami swymi, że prócz u dworu i w hotelu ambasady francuskiej, mało kto wiecej w Londynie dowiedział się wczoraj o jej zgonie. W pobliżu Richmondu leży Claremont i Twickenham, gdzie od kilku lat przebywa reszta członków dawnej familii królewskiej. Opatrzność uczyniła im tej smutnej pociechy, że mogli do samego końca pielęgnować drogą swoją krewnę. Ale przy zgonie jej znajdowali się jak słyhać tylko obadwaj synowie, gdyż śmierć nastąpiła niespodzianie. Od kilku dni cierpiała księżna na grypę, ale przedtem była zupełnie zdrowa i przed 14 dniami jeździła nawet w odwiedziny do margrabiego Landsdowne. Wiadomość o jej zgonie wyprawiono niezwłocznie do pałacu Buckingham, poczem książę Albert, księżna Cambridge i inni członkowie familii królewskiej pospieszili jeszcze przed południem do Richmond, by pozostałym wyrazić swoją kondolencyę.

— Wczoraj był tak zwany dzień Derby'ego. Tysiące ludu wyruszyły o świcie ze stolicy do Epsom na wielkie wyścigi konne. Jestto jak wiadomo największy festyn ludu w kraju, i nawet parlament ma ferye.

— Jak słyhać, zawiesił rząd wszelkie dalsze ściganie Alsopa, gdyż proces jego wiąże się ze sprawą uwolnionego Bernarda, i niemożna przeto spodziewać się, by sąd przysięgłych wydał przeciwny wyrok.

— Towarzystwo przyjaciół pokoju wyprawiało wczoraj pod prezydencją pana Józefa Sturge swoje 42gie zgromadzenie roczne.

— W sprawie Montenegro podaje także *Morning Herald*, terażniejszy dziennik ministerjalny wiadomość, że Turcyja przyjęła

przyjacielskie rady Anglii i Francyi, i że zapewne wkrótce nastąpi mianowanie komisarzy do oznaczenia granicznej linii Montenegro i jego stosunków do Porty. Zatem można niebawem spodziewać się spokojnego załatwienia tej sprawy.

— Na posiedzeniu izby wyższej z 18. maja przedłożył lord Lyndhurst petycyę za bilem przysięgi podpisaną przez 1400 mieszkańców stolicy, i oraz zaproponował, by zmiany, jakie izba niższa przedsięwzięła z poprawkami izby wyższej, wzięto 31go maja pod rozpoznanie. Earl Derby oświadcza, że w piątek wniesie propozycyę, by podczas świąt zielonych odroczyła izba posiedzenia swoje na dni ośm, počawszy od piątku.

**Izba niższa.** O godzinie pół do 5tej przypomina prezydent, że nadszedł już czas do odbycia konferencyi z izbą wyższą względem poprawki do *bilu przysięgi*. Lord J. Russell proponuje, by członków wydziału, co spisowali powody do odrzucenia poprawek izby wyższej przez niższą, wybrano teraz na konferencyę. Wniosek ten przyjęto, a członkami konferencyi są: lord J. Russell, kanclerz skarbu, sir J. Packington, lord Stanley, prokurator jeneralny, lord Palmerston, sir C. Lewis, sir G. Grey, Labouchere, sir J. Graham, Gladstone, Cardwell, baron Lionel Natan Rothschild i inni, którzy udali się do apartamentu przeznaczonego na te konferencye. Wróciwszy ztamtąd w kilka minut, oświadczył lord J. Russell, że wydziałowi izby wyższej wręczono bil i powody do odrzucenia poprawek. Sir D. Norreys zapytuje kanclerza skarbu, czy też gubernator jeneralny Indyów przystał do Anglii jako egzemplarz wydanej po zdobyciu Luknowa proklamacyi, czyli proklamacya ta różni się i w czem od zarysu izbie przedłożonego, i czyli gubernator jeneralny wyluszczył rządowi angielskiemu jeszcze i inne jakie powody do wydania takiej proklamacyi, jak te, które znajdują się w piśmie Edmondston'a do nadkomisarza w Audzie. Ta interpelacya sprowadziła i kilka innych. Kanclerz skarbu odpowiedział w tym duchu, że nieotrzymano żadnego egzemplarza proklamacyi prawdziwie wydanej, a nawet i zawiadomienia urzędowego o wydaniu tej proklamacyi, lecz ztemwszystkiem sama ta rzecz nie podpada prawie żadnej wątpliwości. W sobotę otrzymano w Londynie trzy listy prywatne od lorda Canning'a. Nie wyjaśniają one w niczem sprawy względem proklamacyi, i mówią tylko o wypadkach wspomnianych w innych listach, których jednak rząd potąd jeszcze nie otrzymał. W nieobecności Vernon-Smith'a oświadcza lord Palmerston, że dawniejszy prezydent biura kontroli nieotrzymał żadnej wiadomości w tej mierze. Sir G. Pakington oświadcza, że pewien oficer, który właśnie teraz powrócił z Indyów, opowiadał mu, jako proklamacye ogłoszone już w Luknowie. Crawford zapytuje, czy też pułkownik Franks nie mówił i o tem, że proklamacyę tę wydano stosownie do otrzymanej z Anglii instrukcyi. J. Pakington odrzekł, że pułkownik Franks wspominał wprawdzie o takiej pogłosce, lecz wieść ta całkiem jest mylna. Kanclerz skarbu proponuje, by dalszy ciąg rozpraw nad wnioskiem Cardwella odroczone na czwartek, gdyż na dzisiejszem posiedzeniu niemogą tak prędko przyjść pod rozpoznanie, zwłaszcza że z porządku dziennego przypada właśnie wniosek admirała sir C. Napiera, który zapewne niezechce ustąpić, by poprzedzały rozprawy indyjskie. Propozycyę tę przyjęto. Kapitan Vivian zaproponował, by izba skończywszy dzisiejsze swe posiedzenie, odroczyła się do czwartku z powodu wielkich we środe wyścigów konnych w Epsom. Nie wątpi o tem bynajmniej, jako szacowni deputowani radziby brać udział w jutrzejszych gonitwach, które są tak ważne, że stanowią niemal jedną część konstytucyi angielskiej. Wniosek ten przyjęto. Sir C. Napier proponuje, by Jej Mość Królowę upraszano w adresie o mianowanie wydziału, któryby zajął się rozpoznaniem najlepszego systemu względem uzbrojenia floty wojennej. Teraźniejsze stosunki w tej mierze są takie, że w razie nadzwyczajnym musiano by rodzic sobie przymusowym zacięciem majtków. Według jego sądu wypadaloby raczej zachęcić przyszłych majtków podwyższeniem żołdu, ułatwieniem awansu, lepszem zaopatrzeniem majtków wysłużonych lub okaleczonych i td. Po dłuższej rozprawie przyjęto wniosek w składzie nieco od pierwotnego odmiennym.

## Francya.

(Konferencye. — Angielski poseł do Turcyi. — Ćwiczenia wojenne. — Nowe okręta. — Flota rosyjska w Breście. — Ogród zoologiczny. — Doniesienia z Chin. — Proces w Chalons.)

**Paryż**, 20. maja. Konferencya rozpocznie się w sobotę z pewnością, pierwsze jednak posiedzenie będzie bez wszelkiej wagi. Drugie posiedzenie będzie zapewne w środe, gdyż hrabia Walewski i lord Cowley bawić będą w poniedziałek i we wtorek w Fontainebleau.

— Nowomianowany angielski poseł przy tureckim dworze, sir Henry Bulwer przybył tu temi dniami, a wczoraj był na obiedzie w Tuileryach. Na swoją posadę uda się na Marsylię.

Politycznych wiadomości w ogóle niema żadnych. Senat zamknął wczoraj swoją sesyę z 1858 roku.

— Program ćwiczeń wojennych i robót, jakie mają być przedsiębrane tego lata w obozie pod Chalons, zawiera przedewszystkiem szereg manewrów, przy których robione będą próby z ustawianiem piechoty w dwóch zamiast w trzech szeregach. Cesarz układa sam komendę do tych nowych manewrów.

— Paropływ liniowy „Ville de Nantes“ o 90 działach, wzięty 24. lipca 1854 na warsztat w Cherbourgu, ma być 24. lipca spuszczonej z warsztatu; dwa podobne paropływy liniowe stoją na warsztatach w Breście i Lorient. Oprócz tego budują obecnie w Cher-



bourgu cesarski yacht „L'Aigle“ o sile 600 koni, korwetę śrubową o sile 400 koni i fregatę mieszaną o 42 działach.

— W Brescie oczekują rosyjskiej floty o 22 atakach, między temi 5 do 6 okrętów liniowych z morza bałtyckiego.

— Hrabia Walewski nabył, za przykładem Cesarza, znaczną część ziemi w departamencie Landes i zajmie się wkrótce jej uprawą.

— Miasto Paryż ofiarowało cesarskiemu towarzystwu aklimatyzacyi na założenie zoologicznego ogrodu w lasku bulońskim 15½ hektarów ziemi. Towarzystwo chce zakładać tu park, oranżerye i ptaszarnie, wodociągi, stajnie i t. p., zbierać powoli exemplarze najpożyteczniejszych roślin i zwierząt z całej kuli ziemskiej i robić z nimi próby, jak dalece dadzą się użyć do upiększenia i polepszenia ogrodów i gospodarstwa wiejskiego we Francyi.

— Dziennik *Pays* zawiera półurzędowe doniesienie, że lord Elgin oczekuje najdalej do 25. kwietnia komisarza, który ma układać się w imieniu Cesarza chińskiego. Zawarcie pokoju niepodlega żadnej wątpliwości. Układy niebędą przedsiębrane ani w Ning-Po, ani w Hongkongu lub Szanghaji lecz w jednym z najludniejszych miast nad Hom-Kiangiem. Myśl udania się do Pekinu miał zarzucić lord Elgin, odkąd wie, że komisarz cesarski ma wszelkie pełnomocnictwa do układów i że Cesarz chiński odjedzie z końcem maja z całym dworem do Tartaryi.

— W poniedziałek rozpoczął się w Chalons proces 36 obzałowanych o zaburzenie w Chalons-sur-Saone. Jak wiadomo, wszczął się ten rozruch w nocy z 6. na 7. marca. *Gazette des Tribunaux* podaje imiona 36 obzałowanych i wymienia głównym przywódcą bednarza Szymona Serey, zwanego Henri, który we wrześniu zeszłego roku przybył do Chalons, w wieku 30 do 32 lat, rodem z Marmande, gdzie równie jak w Agen odznaczał się demagogiczną zaciekłością i rzadką wymową, i wywierał wielki wpływ na swoich kolegów. Skazany wyrokiem mieszanej komisji na deportację, objechał Henri Włochy, Sycylię i Hiszpanię, został potem ulaskawiony i powrócił do Francyi, gdzie pracował w kilku miastach nad Loarą, a osobliwie w Tours, a wkońcu przybywszy do Chalons znalazł natychmiast zatrudnienie jako zręczny robotnik i jak wszędzie zjednał sobie znaczny wpływ pomiędzy kolegami. Wkrótce też związał w Chalons tajne towarzystwo, wyprawiał zgromadzenia i ułożył program, którego wykonaniem miał się sam zajmować. Trybunał sądowy zawezwał 58 świadków. Cały proces skończył się, jak sądzą, w czterech dniach.

## Włochy.

(Ich Mość Królestwo sycylijscy w Porto d'Anzio. — Ojciec św. powrócił do Gondolfo. — Korespondencye w sprawie okrętu „Cagliari.“)

**Rzym, 12. maja.** Wczoraj zrana oddali wizytę Ojcu świętemu w Porto d'Anzio. Ich Mość Król i Królowa obojga Sycylli, młodzi królewicze i Infant Don Sebastian. Także Królowa Krystyna i ministrowie finansów i budowy byli obecni. Przed odjazdem do granicy neapolitańskiej przyjmował Papież 10. b. m. w Castell Gondolfo kr. pruskiego ambasadora, szambelana Thile, który temi dnoiami powrócił z Berlina.

— Ich Mość Król i Królowa neapolitańska opuścili 12. b. m. wraz z familią Porto d'Anzio i powrócili do Gaety. Pożegnanie dostojnych podróżnych z Jego Świątobliwością Papieżem, było prawdziwie serdeczne. Ojciec święty udał się jeszcze tego dnia z powrotem na zamek Gondolfo.

— Według wiadomości z Neapolu z 14. maja ogłosił rząd 45 not i depez, wymieniających z rządem piemonckim pod względem sprawy okrętu „Cagliari.“

## Niemce.

(Przyboeczna rada na konferencyach paryskich. — Izby hanowerskie. — Sprawa holenderska.)

**Berlin, 19. maja.** Ponieważ uchwalono zwołać dawnych pełnomocników przy komisji bukaresztyńskiej w przyboeczną radę do konferencyi paryskiej, tedy z pruskiej strony uda się temi dniami baron Richthofen do Paryża, ażeby jako specjalny pełnomocnik być przy boku hrabi Hatzfeld przy obradach nad organizacją księstw naddunajskich.

— Opowiadają, że rosyjskiemu posłowi baronowi Budberg ofiarowano dyrekcye ministerstwa spraw zagranicznych w Petersburgu.

**Hanower, 15. maja.** Dziś poniósł rząd w izbie drugiej dotkliwą klęskę; §. 1. ustawy względem indagacyi i karanian wykrezeń policyjnych przez władze administracyjne odrzucono po dłuższej debacie równą liczbą głosów. Głosowanie to jest dla całego wniosku stanowcze, gdyż §. 1, jak wyraził sam minister, zawiera zasadę wniosku. Po odrzuceniu rozporządzeniu będą należeć do władz administracyjnych indagacya i karanie wszystkich pod kategorię policyi podpadających wykrezeń, jeżeli według przepisów przedłożonej ustawy nie zachodzi wyjątek.

**Frankfurt, 19. maja.** Na jutrzejszem posiedzeniu związkowego zgromadzenia nastąpi zapewne według uchwały z dnia 30go kwietnia głosowanie, jaki obrót wzięły wnioski holenderskiego wydziału i Hanoweru. Słychać, że powiodło się wynaleźć środek do załatwienia istniejących nieporozumień, i który prawdopodobnie spowodować może jednogłośną uchwałę.

## Szwecya.

(Zagajenie Storthingu w Chrystyanii.)

**Chrystyania, 15go maja.** Dnia 12. b. m. wysłał Storthing deputację do reagenta następcy tronu, z uwiadomieniem, że już ze-

brał się. Następcą tronu zagaił zatem Storthing wczoraj o 1 godzinie po południu uroczystą mową. Na wstępie tej mowy, podnosi następcą tronu jako główny powód zwołania zgromadzonego teraz Storthingu, potrzebę zapobieżenia finansowemu przesileniu, jakie obecnie panuje w kraju. Ma to się stać za pomocą pożyczki państwa w kwocie 3,600.000 norweg. talarów.

## Rosya.

(Mianowania. — Reformy.)

Najwyższy krajezy cesarskiego dworu, tajny radca Muchanów został mianowany z zachowaniem swych dotychczasowych urzędów adjunktem ministra oświecenia ludu, a rzeczywisty radca państwa, szambelan książę Odojewski także z zachowaniem swych dotychczasowych urzędów, ochmistrem przy cesarskim dworze, zaś rzeczywisty radca państwa, szambelan Tjuczew urzędnik na osobne rozkazy i najstarszy ceuzor przy osobnej kancelaryi ministerium spraw zewnętrznych został mianowany prezydentem komitetu zagranicznej cenzury także z zachowaniem swych dotychczasowych urzędów.

— Z nad granicy rosyjskiej, 10. maja. Sprawy państwa rosyjskiego przybierają nieznacznie nową postać, a jeżeli reformy podjęte, będą wykonane z taką samą sprężystością, a panujący system się utrzyma, tedy z gruzów dawnych stosunków wystąpi nowe państwo carskie, które z stosunkami europejskimi, lepiej się zgodzi niż poprzednie. Na czynności nie zbywa. W biorze Cesarza złożone główne zarzysy nowej budowy i z skrzętnością wszystkiego dobierają, ażeby tam, gdzie się ma coś zmienić, zaraz w nowym duchu postawić. Zarzucają teraz, jak słychać, dawny obyczaj przywilejów kupieckich. Dotychczas były w Rosyi trzy klasy (gildy), na które się dzielił stan kupiecki według cyfry podatkowej, wszystkie gildy wolne są od rekrutacyi, i używają prócz tego niektórych innych przywilejów, jakie stanom nieopodatkowanym nie przysługują. Teraz mają znieść drugą i trzecią klasę, i tylko pierwszą pozostawić. — Kupcy, którzy przedtem do tych klas należeli, podpadają teraz jak każdy inny powinności wojskowej, która na przyszłość ile możności będzie upowszechnioną. Armia rosyjska liczy obecnie tylko krepośnych i szlachtę, stan cywilny rzadko nosi uniform, dlatego, że w Rosyi unikają bardzo życia żołnierskiego, naprzód dla wielkich rozległości kraju i trudów pochodu, a powtóre dla długiej przewłoki w służbie i że wyższe stopnie najczęściej szlachta zajmuje. A że z powyższą ustawą przypadną powinności wojskowej dwie uprzywilejowane, liczne klasy, a pierwsza klasa gildy nie dla każdego jest przystępna, więc będzie na przyszłość także trzeci stan w armii zastąpiony. Bez wątpienia spełni się także nadzieja Rosyan względem redukcji czasu służby, a służba wojenna przestanie być postrachem.

## Montenegro.

(Rozdanie nowych chorągwi.)

**Z Kataro** piszą do dziennika *Agr. Ztg.* pod d. 6go maja: Wczoraj poświęcano i rozdawano w Cetynii nowe chorągwie. Książę miał mowę i kazał wojsko zaprzysiądz. Słowa księcia Danily zostały przyjęte z uniesieniem. Mówił, że wkrótce już nadejdzie pora, w której Czarnogórcy będą musieli przebyć ciężkie ale zapewne ostatnie próby, od których zawisto ustalenie niezawisłości i przywrócenie dawnych granic Czarnogóry, wszyscy przysięgli, że chcą przelać krew za ojczyznę. Dziś zostali wszyscy nieobecni zawezwani, wrócić do kraju. Wielu w zatoce di Cattaro znajdujących się Czarnogórców, porzuca swe zatrudnienia i spieszą wracać do ojczyzny. W pobliżu Herzogowiny stoi korpus armii w sile 12.000 ludzi. Obawiają się, że pojednanie nie przyjdzie do skutku i nastąpi walka.

## Turcya.

(Pomoc Mirdytów odmówiona. — Finanse.)

**Konstantynopol, 15. maja.** Jak już wiadomo, nie przyjął turecki komisarz Kemal Effendi pomocy, jaką ofiarował Turkom, Bihdoda, albański książę katolickich Mirdytów przeciw Czarnogórcom. Bihdoda z swymi wojowniczymi hufcami odznaczał się już dawniej w rozmaitych wypadkach i potyczkach przeciw Czarnogórcom i Rosyanom; nieprzyjęcie ofiarowanej pomocy zatem nastąpiło w najgrzeźniejszemu sposób z upewnieniem, że tę propozycyę uznaje się z wdzięcznością, na teraz jednak powierza się tę kampanię odwadze tureckich wojsk i roztropności rajów. Do rajów wydano nawet proklamacyę z wezwaniem do porządku.

— Urzędowe obwieszczenie wyraża ubolewanie rządu nad coraz bardziej wzrastającym agio brzęczącej monety, w obec terażniejszych stosunków, które nakazują stanowi kupieckiemu większą niż kiedykolwiek przezorność i oględność, rząd przyjął na siebie obowiązek wymieniać papierowe pieniądze znanę pod nazwiskiem „Hasne Tavili“ w ciągu trzech lat na gotówkę i w gotówce wypłacić procenta, zajmował się oraz najgorliwiej środkami, jakimi mogłyby wywiązać się najpewniej z tego, i jest prawie pewnym, że mu się to powiedzie w ciągu oznaczonego terminu; kupiecki stan zatem niechaj nie utrudza tego położenia podwyższaniem agia, ale raczej zaufaniem niechaj wspiera zamiary rządu; jeźliby zaś mimo pewności do tego nie przyszło, natenczas złe następstwa przypisywać będzie publiczność sama sobie. „Kwestya finansowa“ opiewa w końcu obwieszczenie, „była przedmiotem rozważnych obrad przed odjazdem Fuad Baszy, po którego zdolnościach i gorliwości pomyślnego skutku można być pewnym.“



## A z y a.

(Telegram z Indji na Malte. — Wiadomości z Indji.)

Dziennik *Times* ogłasza następującą telegraficzną depeszę z Malty z dnia 15go b. m.: „Według wiadomości z Bombaju przybył sir Edward Lugard dnia 15. kwietnia na odsiecz do Azimuru; utracił tylko jednego oficera i pięciu ludzi z 10go pułku piechoty. Jenerał Grant udał się z Luknowa do Fyzabadu. Naczelný wódz wysłał swój sztab dnia 12. kwietnia do Kawnpuru, i zamierzał posunąć się ku Futygurowi. Brygadyer Seaton pobił powstańców w pobliżu tej stacji; powstańcy ponieśli zupełną klęskę i utracili dwa działa, równie jak całą amunicję. Nasze straty były nieznaczne; nieprzyjaciel utracił 300 ludzi w zabitych i rannych. Utrzymują, że radza Koty został uwolniony. Mały oddział wojska bombajskiej armii pobił powstańców w górach Mattpury. Zresztą panuje pokój w prezydencji.“

Dosłowna treść proklamacji, którą wydał lord Canning do mieszkańców Oudy, nie była jeszcze wiadoma przy odejściu poczty w Kalkucie, jednak wiadano w ogóle jej esnowę. *Bengal Hurkaru* z 9. kwietnia, który ją nadmienia, pisze względem nakazanej konfiskacji:

Dwukroć namyśleć się godzi, czyli stosownem jest to rozporządzenie, gdyż dotyka z największą surowością najdrażliwszego punktu w uczuciach Azjaty, t. j. własności.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wenecya**, 22. maja. Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian odjechał dziś do Monzy.

**Paryż**, 22. maja. Dziś o godzinie 2giej w południe było pierwsze posiedzenie konferencji.

**Londyn**, 22. maja. Podług doniesień z Kalkutty z 24. z. m. zdobyli Angliacy Azimghur ze stratą 10 poległych i 37 ranionych.

## Kurs lwowski.

Dnia 25 maja

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . mon. konw.	4	46	4	49
Dukat cesarski . . . . . " "	4	47	4	50
Półimperyal zł. rosyjski . . . . . " "	8	19	8	23
Rubel srebrny rosyjski . . . . . " "	1	36	1	37
Talar pruski . . . . . " "	1	32½	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . . " "	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez	79	36	80	3
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } kuponów	79	45	80	15
5% Pożyczka narodowa . . . . . }	83	—	83	45

## Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 25 maja.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . .	—	—
" sprzedał " " 100 po . . . . .	80	—
" dawał " " za 100 . . . . .	79	30
" żądał " " za 100 . . . . .	—	—
Wartość kuponu od 100 złr. . . . .	1	36

## Telegrafowany wiedeński kurs papierów i wexli.

Dnia 25. maja.

Oblig. długu państwa 5% 82½; losowane obligacje 5% —; obligacje długu państwa 4½ 72½; 4% —; 3% —; 2½% —; pożyczka loter.

## KRONIKA.

W Glinnem, w obwodzie samborskim, zniszczył pożar w nocy z 13 na 14. maja dwa domostwa włościańskie. Przyczyna pożaru niewiadoma jeszcze.

— Inne nieszczęście wydarzyło się w Hnilej, w tym samym obwodzie. Grecko-katolicki pleban tamtejszy, wybierając się na polowanie na wilki, postrzelił tak mocno dwunastoletniego chłopaka, imieniem Iwana Jaworskiego, że umarł nazajutrz. Wypadek ten wzięto pod śledztwo sądowe.

— Dziennik „Oesterreichische Zeitung“ z 1. b. m. zamieścił wiadomość, jakoby we wsi Sofinzy, a właściwie Sońnicy, w obwodzie Przenyńskim powiła jakaś 38letnia izraelitka pięcioro dzieci naraz, między temi jednego chłopca kosmatego z bardzo kończastą głową i sześcioma palcami u każdej ręki. Z zasięgniętych w tej mierze pewnych wiadomości pokazuje się, że wiadomość ta jest wcale bajeczna. Tyle tylko prawdy w tem, że izraelitka T. S. w Sońnicy wydała na świat niedojrzałe jeszcze dziecię płci żeńskiej, które jednak zaraz po narodzeniu umarło

Dnia 13. b. m. po południu wyrządziła niesłychana burza szczególniejsze spustoszenia w niektórych miejscach po prawym brzegu Tamizy. Wyrwała drzewa z korzeniem, znosiła dachy, waliła mury, ludzi wysoko unosiła w powietrze, a okręta znajdujące się na rzece zostały także mocno uszkodzone. Dziwna, że to zjawisko dało się uczuć tylko na prawym brzegu Tamizy, a na lewym brzegu nic o tem nawet nie wiadano, i dopiero dnia 14. czytali o tym wypadku w dziennikach.

— W Ostyi odkopują już od kilku lat rozmaite starożytności; upłynionej zimy posunęły się prace odkopywania daleko za Portę Romaną, ztamtąd postępują w kierunku dawnej pańskiej ulicy do samego miasta, zktąd rozejdą się poszukiwania na wszystkie strony starożytnych ulic. Równocześnie zaczęto kopać w dzielnicy miasta naprzeciw morskiego wybrzeża, i temi dniami odkryli

z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 109½; poz. nar. z r. 1854 83½. Ob. banku —. Akcje bankowe 968. Akcje zakładu kredytowego 234½. Akcje kolei póln. po 1000 złr. 1670. Austr.-franc. akcje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 268½; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcje kolei nadcińskiej —. Kolej cesarszowy Elżbiety 200½. Kolej połud. póln. komunikacyjna —. Akcje żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —. Akcje żegl. parowej Lloyd'a po 500 złr. 340. Akcje nizoz.-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr. —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niz.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. —; detto węgierskie 30½. Amsterdam 87½. Augsburg 105½. Bukareszt 262. — Konstantynopol —. Frankfurt 104½. Hamburg 76½. Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10 — 14½. Medyolan 104½. Marsylia 123½. Paryż 123½. Agio duk. ces. 8¼.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. maja.

Hotel rosyjski: PP. Augustynowicz Bolesł., z Kniażego. — Korytowski Erazm, z Krakowa. — Zgażdziński Konst., z Ulicka.

Hotel europejski: PP. Rubczyński Alf., z Stanina. — Mysłowski Antoni, z Koropca.

Hotel Langa: PP. Glazewski Ign. i Zarewicz Wład., z Zawalki,

Hotel angielski: PP. Terstyński Aug., c. k. kapitan, z Komorna. — Dwernicki Alex., adwokat krajowy, z Kamionki.

Hotel Śliwińskiego: P. Łukasiewicz Jerzy, z Chocimirza.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. maja.

PP. Balint Jul., c. k. podporucznik, do Gródka. — Drohojewski Wład., do Zaleszczyk. — Dzieduszycki Wład., do Pieniak. — Frank Aug., do Naha-czowa. — Gamisch Jan, c. k. podporucznik i Contarol Lud., c. k. major, do Gródka. — Pohorecki Fran., do Cichoburzy. — Papara Felix, do Batiatycz. — Tergonde Teod., do Łodziny. — Wiktor Jan, do Zarszyna. — Wiktor Tad., do Świrza. — Takotsy Konst., c. k. rotmistrz, do Brzeżan. — Piotruszewski Stan., do Przemysła.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. i 23. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.68	+ 7.7°	82.4	północny sł.	jasno
2. god. popol.	328.36	+ 14.4°	57.9	póln.-wsch. "	"
10. god. wiecz.	328.01	+ 9.8°	79.7	" "	"
7. god. zrana	327.81	+ 10.2°	77.2	połud.-wsch. sł.	jasno
2. god. popol.	326.88	+ 18.8°	47.1	południowy "	pochmurno
10. god. wiecz.	326.39	+ 13.5°	71.5	" "	"

## T E A T R.

Dziś komedia niem.: „Die verhängnisvolle Faschingsnacht.“ (Fatalna noc zapustna).

Jutro opera niem.: „Fra Diavolo.“

sześciu okazałych łazienek, które, sądząc z napisów, są bez wątpienia znane łazienki Antonina Pia. Jedna wielka sala ma posadzkę wyłożoną z pysznej i dobrze jeszcze utrzymanej mozaiki z petrego marmuru; tę posadzkę chcieli by, jak slychać, przenieść do jednej z sal na Watykanie, którą z papieżkiego rozkazu maluje malarz Coghetti w obrazach odnoszących się do dogmatu niepokalanego poczęcia Najświętszej Panny. W mniejszych salach znajduje się posadzka z czarnej i białej mozaiki. W jednej z tych sal znaleziono dobrze zachowaną niewieścią statwę, jednak bez głowy. Inną dawniej już znaną statwę Cerery restaurują obecnie do watykańskiego muzeum.

— Geograficzne towarzystwo w Petersburgu postanowiło założyć w Rosyi etnograficzne muzeum. Na opędzenie wydatków utrzymania wyznaczono 5000 rubli rocznie, i muzeum nie ma zależeć od rządu, ale pobiera wsparcie i zostaje pod zarządem komitetu z członków geograficznego towarzystwa i akademii nauk.

— Dziennik „Alta California“ pisze: nie podlega żadnej wątpliwości, że wielka rzeka z północy w szerokości 9 do 13 angielskich mil przechodziła podczas terażniejszej powodzi przez pokłady złota, gdyż naniosiła mnóstwo ułamków kwarcu różniącego się od tego, jaki znajduje się w Kalifornii. Złąd wnoszą, że północne okolice, zktąd ta rzeka idzie, muszą być w złoto bardzo obfite.

## Rozmaitości nr. 21.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Korzeniowski Józef; pisarz sceniczny i jego krytycy.
2. Zbiory archiwalne. Zygmunt III. uwalnia Ormian obywateli miasta Lwowa od opłaty celnej do miesięcy trzech.
3. O monogramach i słowniku do nich przez Felicjana Łobeskiego.